

Marzec 2022



SZKOŁA PODSTAWOWA NR 10 IM. M.KONOPNICKIEJ W PRUSZKOWIE

TO JUŻ 21. ROK NASZEJ SZKOLNEJ GAZETKI!



SPIS TREŚCI

- HISTORIA-TO WAŻNE
- PSYCHOLOGIA NA CO DZIEŃ
- NASTOLATKOWIE I SOCIAL MEDIA
- NIETYPOWY MUNDUROWY
- RECENZJA FILMU „NASZE MAGICZNE ENCANTO”
- RECENZJA FILMU „TO NIE WYPANDA”
- TROCHĘ O...MUZYCE
- CZYTAM, BO LUBIĘ...
- DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO
- REKOMENDACJE MUZYCZNE

1 MARCA	Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych
3 MARCA	Dzień Pisarzy
4 MARCA	Dzień Tenisa
8 MARCA	Dzień Kobiet
10 MARCA	Dzień Mężczyzn
12 MARCA	Dzień Matematyki
22 MARCA	Dzień Wody
25 MARCA	Dzień Czytania J.R.R. Tolkiena

Aktualnie wszyscy jesteśmy świadkami inwazji Rosji na Ukrainę. Wiele osób ucieka i musi zostawić całe swoje życie za sobą – dom, rodzinę, pracę, przyjaciół. Ukraińskie wojsko walczy za swoją ojczyznę, ale także za nas, ponieważ jeśli Ukraina przegra, my przegramy razem z nią. Jest organizowanych wiele zbiórek (także w naszej szkole), w których możecie wziąć udział. Każda pomoc jest cenna. W naszej szkole witamy nowych uczniów, których sytuacja jest wyjątkowo przygnębiająca. Pomóżmy wspólnie zaaklimatyzować się im w nowym otoczeniu i stwórzmy przyjazną atmosferę. Umożliwiamy im dalszą naukę i wspierajmy ich w tym!

Redakcja

HISTORIA-TO WAŻNE

W marcowym artykule chciałbym Wam przedstawić jedno z ważniejszych wydarzeń II wojny światowej - bitwę o Charków. To samo miasto, które również dziś jest obiektem bombardowań i ostrzału artyleryjskiego w wyniku bandyckiego napadu Rosji na Ukrainę.

Charków już w okresie II wojny światowej był jednym z największych miast ZSRR. Pod koniec stycznia 1943 r., gdy

niedobitki 6. Armii niemieckiej wciąż jeszcze walczyły w ruinach Stalingradu, Armia Czerwona przygotowywała atak na całej długości frontu. Zwycięstwo nad Wołgą pozwoliło Rosjanom odzyskać pewność siebie i zaczęło ujawniać dysproporcje między Armią Czerwoną a siłami niemieckimi. Dzięki ofensywie zimowej ZSRR odzyskało większość terytoriów utraconych w 1942 r.

Następstwem zniszczenia 6. Armii na przełomie stycznia i lutego 1943 r. w „mroźnym piekle” Stalingradu było rozpoczęcie ambitnej ofensywy mającej na celu odrzucenie Niemców na całym froncie. W pewnym sensie stanowiło to powtórzenie ofensywy zimowej przeprowadzonej 12 miesięcy wcześniej: jednoczesny atak wielu frontów, któremu zabrakło jasno sprecyzowanego celu strategicznego. Formułując taki plan, Stalin przeszacował możliwości Armii Czerwonej i nie docenił zdolności sił niemieckich do podniesienia się po stratach. Radziecka ofensywa miała rozpocząć się zmasowanym atakiem na Ukrainę. Zaangażowano trzy fronty: Woroneski, Południowo - Zachodni i Południowy. Celem pierwszego był Charków, Kursk i Obojań. Front Południowo - Zachodni generała Nikołaja Watutina miał oskrzydlić Niemców nad Donbasem i przyprzeć do Morza Azowskiego. W tym czasie Front Południowy uderzyłby wzdłuż wybrzeża w kierunku Mariupola.

15 lutego 1943 r. II Korpus Pancerny SS wolał opuścić Charków niż narazić się na okrążenie. Spowodowało to powstanie

szerokiej na 160 km luki w niemieckim froncie. Niemcy celowo oddawali teren. Feldmarszałek Erich von Manstein przekonał Hitlera, że bezmyślnie trzymanie się taktyki defensywnej z I wojny światowej przyniesie jego wojskom kolejną klęskę stalingradzką. Argumentował, że tymczasowo oddając teren, będzie można stworzyć podstawy kontrataku, który pozwoli odzyskać większość utraconych obszarów i zniszczyć atakujące wojska radzieckie.

Manstein zaatakował 20 lutego. Jednostki pancerne SS natarły z Krasnogradu, podczas gdy XL Korpus Pancerny uderzył z południa na grupę pancerną gen. Popowa, która miała na wyposażeniu już tylko 25 czołgów. 15 marca został odbity Charków, a front ustabilizował się akurat wtedy, gdy wiosna sparaliżowała dalsze działania. Manstein był przekonany o możliwości odniesienia dalszych sukcesów i rozpoczął planowanie letniej kampanii. Stanowiło to preludium do bitwy pod Kurskiem.

Szymon Witek, 8C

PSYCHOLOGIA NA CO DZIEN

Hejka! Ten artykuł zostanie poświęcony nękananiu w szkole. Jest to problem, który dotyka około 48% uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych w Polsce.

Jakie są przyczyny nękania w szkole?

Nękanie to nie tylko dokuczanie – często

jest to prześladowanie psychiczne w szkole połączone z agresją fizyczną ze strony rówieśników. Zdarza się także nękanie w szkole średniej.

Im wyższa klasa, tym bardziej prześladowanie może się nasilać – przyczyny nękania w szkole średniej są coraz bardziej złożone. Pewnie doskonale

wiesz, jak wygląda takie nękanie przez kolegów w szkole. Oto najczęściej występujące przejawy:

1. Wyśmiewanie wyglądu.

Wiadomo, że w okresie dojrzewania ludzie się zmieniają: rosną, przybierają na wadze, mają problemy z cerą, zmieniają się im figura czy głos. To normalne objawy dojrzewania. Chęć porównywania się jest jeszcze mocniejsza niż wcześniej. Jedną z przyczyn nękania w szkole jest zauważanie tych naturalnych zmian, ale traktowanie ich jako czegoś wstydliwego.

Sytuację pogarsza współczesny zwyczaj funkcjonowania w mediach społecznościowych. Media społecznościowe promują wyidealizowany obraz ciała. Dzięki filtrom i kadrowaniu zdjęć można poprawić swój wizerunek. Osoby, które oglądają takie zdjęcia i czytają wpisy pokazujące czyjeś idealne życie, zaczynają myśleć, że one same nie są takie doskonałe. Widzą także „niedoskonałości” innych osób. Sobie po cichu (a im głośno) wytykają wszystko, co nie pasuje do idealnego wizerunku. To sposób na poradzenie sobie z napięciem i lękiem przed byciem odrzuconym. Taki prześladowca boi się, że ktoś skrytykuje wygląd jego ciała, więc sam krytykuje innych. Sam nie czuje się pewnie, więc gasi pewność siebie innych osób ze swojej grupy.

2. Zastraszanie, traktowanie jak kogoś gorszego

Część osób chce zyskać popularność przez pokazywanie, że są silni i lepsi od innych. To kolejna przyczyna nękania w szkole: chęć

bycia tą osobą, która ocenia innych i decyduje, czy są dość fajni. Ten, kto formułuje ocenę (np. „jesteś gruby”, „jesteś brzydka”) stawia siebie w pozycji kogoś lepszego, mądrzejszego, bardziej obeznanego z trendami, bardziej doświadczonego. Jeśli taki ktoś jest przykry, złośliwy, okrutny, część osób będzie wolała uniknąć jego dokuczliwych uwag. Na pewno wiesz, że czasem dla świętego spokoju łatwiej jest zejść takiej osobie z drogi. Pojawia się też pokusa, by zawalczyć o jej akceptację. Wysoka pozycja takiej osoby nie wynika z tego, że ona naprawdę jest lepsza od innych. Po prostu w perfidny sposób wykorzystwała czyjąś wrażliwość, aby ustawić się w pozycji władzy nad innymi.

Warto wiedzieć, że osoby, które dopuszczają się nękania w szkole, często same były lub są prześladowane, np. doświadczają przemocy w domu, żyją w silnym napięciu, nie są akceptowane i kochane takie, jakie są. Nikt im nie pokazał, jak budować dobre relacje. Mają bardzo niskie poczucie własnej wartości, próbują je więc w jakiś sposób wzmocnić. Wybierają najprostszą, choć zawodną metodę – okazują agresję (słowną, fizyczną) innym. To daje ulgę, łagodzi lęk, ale tylko na chwilę. Potem znów czują się źle – nie można poczuć się wartościowym poprzez krzywdzenie innych. Przyczyną nękania w szkole mogą być też zaburzenia psychiczne prześladowcy. Są osoby, które z różnych przyczyn nie rozwinęły w sobie empatii, nie rozumieją, że nie wolno krzywdzić innych, nie mają zahamowań przed wyrządzaniem szkód.

Skutki nękania w szkole

Osoba, która doświadcza nękania w szkole, czuje się zwykle kompletnie bezradna i nie wie, jak poradzić sobie z przemocą. Nękanie bardzo silnie podkopuje siły człowieka, odbiera mu wiarę w siebie, pogłębia problemy emocjonalne, a im dłużej trwa, tym gorsze skutki przynosi i tym trudniej jest przeciwstawić się oprawcom. Z czasem stan emocjonalny przekłada się także na wyniki w nauce. Stres powoduje trudności ze skupieniem się, zabija naszą kreatywność i sprawia, że nie możemy się odpowiednio rozwijać. Również sprawca prześladowania doświadcza skutków nękania w szkole. Uczy się bezkarności, przekraczania granic, naruszania czyjejś intymności. Jeśli nikt nie powie mu: „Stop”, za jakiś czas może stać się sprawcą przestępstwa.

Jak poradzić sobie z prześladowaniem w szkole?

Nie próbuj ukrywać tego, co cię spotyka. Nie wstydź się mówić o nękanii w szkole. Nawet jeśli ktoś ci grozi, nie wahaj się szukać pomocy, zgłaszać, że dotyczą cię nękanie w szkole lub przemoc w sieci. Prześladowcy zależy na zastraszeniu cię, bo wtedy czuje się bezkarny. Nie pozwalaj na to. Szukaj wsparcia i zrozumienia wśród rówieśników. Zwykle jest tak, że prześladowca jest tylko na pozór otoczony przyjaciółmi. Większość ludzi wcale nie chce patrzeć na to, jak innym dzieje się krzywda. Rozejrzyj się wokół siebie, spróbuj nawiązać kontakt wzrokowy z kimś życzliwym, uśmiechnij się, okaz zainteresowanie. Każda osoba, którą masz po swojej stronie, to twój zasób, to twoje

wsparcie i większa szansa na to, że poradzisz sobie z nękaniiem w szkole. Porozmawiaj z zaufaną dorosłą osobą, najlepiej z rodzicami lub kimś, kto na pewno stanie po twojej stronie. Możesz opowiedzieć o swoich problemach komuś z rodziny lub ze znajomych, nauczycielowi, wychowawcy albo pedagogowi szkolnemu, trenerowi czy innej zaufanej osobie. Jeżeli czujesz, że żadna z tych osób ci nie pomoże, zadzwoń pod numer telefonu zaufania 116 111. Poproś rodziców lub opiekunów, by zapoznali się z dostępnymi w Internecie materiałami na temat przemocy rówieśniczej i przemocy w sieci i zadzwonili pod numer telefonu zaufania dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci. Tam można dostać wiele przydatnych informacji oraz zrozumienie i wsparcie. Zgłoś sprawę w szkole. Najlepiej, jeśli zrobicie to wspólnie z rodzicami lub opiekunami. Wiele szkół prowadzi już programy przeciwdziałania przemocy, ale niestety nie we wszystkich placówkach można liczyć na odpowiednie wsparcie. Zdarza się, że sprawa bywa bagatelizowana, że nauczyciel stwierdza, iż ofiara przemocy powinna wykazać cierpliwość, przeczekać, nie reagować. To nieprawda! Nikt nie zasługuje na poniżanie i nękanie, a szkoła ma ustawowy obowiązek zapewnić wszystkim swoim uczniom wsparcie, pomoc i bezpieczne warunki do funkcjonowania i nauki. Dbaj o siebie. Obserwuj swoje reakcje i ufaj im. Jeśli czujesz przy kimś dyskomfort i obawę, unikaj kontaktu z taką osobą. Szukaj miejsc, społeczności, zajęć, które dodają ci sił. To może być uprawianie sportu, realizowanie hobby, kontakt z przyrodą, opieka nad zwierzętami. Jeśli dotyka cię nękanie w

szkole, szukaj przyjaciół poza nią .Jeśli żadne z dotychczasowych działań nie poprawiło sytuacji, pomyśl o zmianie szkoły i porozmawiaj o tym z rodzicami. Czasami zmiana środowiska jest jedyną szansą na normalne, spokojne życie. Owszem, to nie

ofiara przemocy powinna szukać dla siebie miejsca, tylko jej sprawca, ale w bardzo trudnej sytuacji przeciągającego się prześladowania i poczucia osaczenia, lepiej jest zamknąć za sobą drzwi i poszukać dla siebie lepszego, bezpieczniejszego miejsca.

Julia Chojnacka, 8B

źródła:

<https://psycholodzy24.pl/gdy-dziecko-jest-przesladowane-w-szkole-przemoc-rowiesnicza/>
https://eige.europa.eu/docs/78_PL.pdf

NASTOLATKOWIE I SOCIAL MEDIA

Nastolatki i Social Media

Czy warto mieć konta na portalach społecznościowych?

Media mają bardzo duży wpływ na nasze życie prywatne, na zdrowie fizyczne, psychiczne, umiejętności społeczne i komunikacyjne. Nie da się ukryć, że większość nastolatków nie wyobraża już sobie życia bez dostępu do Internetu oraz mediów społecznościowych. Przyzwyczaili się z nich korzystać, bo dzięki nim są w stanie: szybciej się komunikować, mieć dostęp do większej ilości osób i robić wiele rzeczy na raz. Media społecznościowe towarzyszą im codziennie, ale czy na pewno warto je mieć?

Na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród 30 uczniów klasy ósmej jednej z pruszkowskich szkół podstawowych stwierdzono, że młodzież nie wyobraża sobie dnia bez zajrzenia do social mediów. Każdy z ankietowanych dodał, że robi to nawet kilka razy dziennie. Co więcej, 40%

badanych nie wylogowuje się z nich przez cały dzień. Około 80 procent korzysta z więcej niż 1 portalu internetowego. Jednocześnie aż 20% doświadczyło hejtu w Internecie.

Warto się zatem zastanowić, czy korzystanie z mediów społecznościowych jest pożyteczne i dobre dla nastolatków. Niezaprzeczalne jest to, że pełnią one dużą rolę w codziennej komunikacji. Podczas nauki zdalnej były wręcz niezbędne do nauki i funkcjonowania w klasie i społeczeństwie. Dzięki nim wielu z nich nie odczuło samotności i często nawiązało nowe kontakty pokonując nieśmiałość. Dostarczyły im w tym czasie też dużo ciekawostek, humoru i ogólnej wiedzy.

Trzeba jednak zauważyć, iż strony social media są niezwykle czasochłonne. Często nie zauważamy, jak dużo czasu im poświęcamy, co może skutkować pogorszeniem się wzroku, koncentracji, a czasem nawet depresją. Niejednokrotnie używamy social mediów bez zastanowienia się. Dodajemy zdjęcia, filmiki i komentarze. Padając często ofiarami krytyki,

naśmiewania się a nawet odrzucenia czy wykluczenia ze środowiska/grupy. Warto zastanowić się nad swoim kolejnym krokiem w social mediach, gdyż jak to się mówi: " w Internecie nic nie ginie".

Każdy z nas powinien szczerze zadać sobie pytanie, czy posiadanie social mediów wpływa na nas korzystnie? Czy czujemy się bezpieczni, będąc członkami różnych portali internetowych? Czy panujemy nad tym? Jeśli odpowiedź jest twierdząca, oznacza to, że mamy nad tym

kontrolę i potrafimy świadomie ich używać. Jeśli jednak widzimy, że używanie któregoś z nich działa na nas toksycznie, zabiera nam za dużo czasu, pogarsza nasz nastrój i obniża poczucie własnej wartości, warto się zastanowić, czy na jakiś czas nie zawiesić konta lub całkowicie zrezygnować z bycia ich użytkownikiem. Warto też porozmawiać o naszym problemie z dorosłym - rodzicem, psychologiem czy wychowawcą .

Filip Brzozowski, 8C

NIETYPOWY MUNDUROWY

W tym wydaniu gazetki miałam w planie napisać o rasie: pasterski pies berneński, ale podczas pisania artykułu uznałam, że patrząc na aktualną sytuację, lepiej napisać o rasie (przynajmniej jednej z paru ras psów) będącej na froncie. W warszawskiej jednostce Żandarmerii Wojskowej w sekcji przewodników psów służbowych Oddziału Specjalnego pracuje 12 psów. Większość to owczarki belgijskie malinois, o których właśnie dzisiaj opowiem, ale jest też jeden jack russell terrier oraz dwa owczarki niemieckie.

Owczarki belgijskie malinois cieszą się ogromną popularnością, zwłaszcza w wojsku amerykańskim. Psy tej rasy są bardzo energiczne i nadmiernie inteligentne. Są używane jako psy do wyłapywania substancji odurzających np. na granicy, ale także walczą na froncie podczas wojny. Psy te mają bardzo atletyczną budowę, co sprawia, że doskonale sprawdzają się w misjach terenowych. Obecnie psy rasy owczarek belgijski malinois pracują w oddziałach antyterrorystycznych, w straży granicznej, policji i wojsku. Nieocenione usługi oddały m.in. w Afganistanie, gdzie były używane

do wykrywania min. Malinois sprawdzają się jako psy lawinowe, gruzowe i pomocnicy niepełnosprawnych.

Owczarek belgijski to pies średniej wielkości, mniejszy od owczarka niemieckiego. Ma wydłużoną kufę, mocny tułów, trójkątne uszy, a także średniej wielkości oczy, z których można odczytać miłość i sympatię. Wygląd owczarka belgijskiego jest ściśle związany z jego odmianą. Mimo tylu zalet pies ten ma ogromny temperament i świadomi właściciele tych psów chodzą z nimi na wiele szkoleń. Nieodpowiednio wychowany pies może być zagrożeniem - na pewno nie jest to rasa dla amatorów na pierwszego psa. Mimo ich temperamentu coraz więcej ludzi decyduje się na owczarki belgijskie, gdyż odpowiednio wychowane świetnie sprawdzają się np. jako kompan dzieci czy pies kanapowy. Jednak właściciel musi mieć świadomość i zaspokajać potrzeby tej rasy, jaką jest np. duży ruch, co oznacza długie spacerowanie oraz konsekwentne i odpowiedzialne wychowanie.

Pamiętajmy, że trzeba zapewnić psu zajęcie, bo w przeciwnym razie owczarek

belgijski może zniszczyć kilka rzeczy i narobić bałaganu. Uciążliwe staje się czasem jego częste i głośne szczekanie. Usłyszysz je, gdy pies poczuje, że musi cię przed czymś ostrzec. Tym czymś może być nawet mucha czy wiewiórka. Właśnie

dlatego od małego warto uczyć swojego psa komendy „cisza” oraz zapisać go do szkoły behawioralnej.

Hanna Jabłońska, 8B



RECENZJA FILMU „NASZE MAGICZNE ENCANTO”

„Nasze magiczne Encanto” to animowany komputerowo film rodzinny Disneya z 2021 roku w reżyserii Jared’a Busha i Byron’a. Obraz został nagrodzony Złotym Globem, 3 Oscarami i 26 nominacjami do tej nagrody.

Film opowiada o rodzinie Madrigal, mieszkającej w magicznym zakątku zwanym Encanto, w górach Kolumbii. Jej członkowie w dzieciństwie zyskują niezwykle zdolności, które w późniejszym czasie mają wykorzystywać, by pomagać innym i zapewniać miastu dobrobyt. Piętnastoletnia Mirabel, jedyna z całej rodziny, nie otrzymała żadnego daru. Magiczna świeca, dzięki której cała rodzina posiada niezwykle umiejętności, zaczyna gasnąć. Okazuje się, że to właśnie Mirabel musi ochronić rodzinę przed jej własnymi członkami.

Film nie zawiera bardzo rozbudowanej i skomplikowanej fabuły. Większość wątków tej produkcji skupia się na przybliżeniu charakterów poszczególnych członków

rodziny, co zajmuje większość opowiadanej historii. Film, z wyraźnie nakreślonym morałem, adresowany jest do osób w młodszym wieku, lecz nie oznacza to, że dorośli będą znudzeni akcją filmu.

Film ma formę musicalu, w którym jest więcej utworów muzycznych niż w innych filmach tego samego gatunku. Piosenki znajdujące się w nim są zawsze dopasowane do uczuć bohaterów, tła i charakteru postaci. Otrzymały one dwa Oscary oraz wielką popularność. Można po



obejrzeniu filmu wywnioskować, że główny twórca muzyki – Germaine Franco i inne osoby, które przyczyniły się do powstania tego dzieła włożyły dużo czasu i pracy, by osiągnąć to, co możemy zobaczyć na ekranach kin.

Moim zdaniem, film ten jest wart obejrzenia, lecz nie tylko ze względu na muzykę czy animację. Film jest wart obejrzenia, dlatego że pozwala na przypomnienie sobie najważniejszych wartości w relacjach rodzinnych.

Maciej Śledziewski, 8B

RECENZJA FILMU „TO NIE WYPANDA”

Film „To nie wypanda” to amerykańska, animowana produkcja familijna z 2022 roku w reżyserii Julii Cho i Domee Shi przy udziale firmy Pixar oraz Disney. Jest to produkcja o dorastaniu i przygodach młodej Meilin Lee. Premiera animacji w Polsce ukazała się 11 marca 2022 roku.

Akcja obrazu rozgrywa się w 2002 roku w Toronto – największym mieście w Kanadzie. Główna postać, Meilin Lee jest 13-letnią dziewczyną, która stara się być jak najlepszą uczennicą, przyjaciółką oraz córką dla swojej mamy. Pochodzi z małej rodziny, lecz o bogatej i tajemniczej historii, która jest zawarta w świątyni obok jej domu. Pewnego dnia po przebudzeniu się i popatrzeniu w lustro zobaczyła, że przemieniła się w rudą pandę. Po odkryciu tego przez jej rodziców, postanawiają uporać się z zaistniałym problemem i wytłumaczyć głównej bohaterce, co tak naprawdę się stało i dlaczego.

Film ten posiada wiele pozytywnych stron. Jedną z nich jest bardzo rozbudowana i interesująca fabuła, która się mieści w zaledwie 100 minutach. Kolejnym plusem jest muzyka. Nie ma jej zbyt wiele, ale słowa piosenek, które opowiadają o uczuciach, czynią ją prawdziwą i przejmującą. Najlepszą stroną animacji jest to, że jest płynna, przyjemna dla oka. Niestety, utwór posiada jedną

wadę, którą jest zbyt szybka akcja. Co prawda, powoduje to, że widz z większym zaciekawieniem ogląda, lecz obserwator seansu może się pogubić.

Jest to jedyna produkcja w poprzednim i obecnym roku, która tak przykuła moją uwagę. Uważam, że obraz zasługuje na wiele nagród i nominacji, gdyż widać, jaki trud włożono w produkcję filmu. Bardzo polecam obejrzeć go, gdyż pokazuje, jak bardzo ważna jest rodzina i przyjaciele. Rodzice pokazali głównej bohaterce, jakimi wartościami powinna się kierować, a przyjaciele, jak być sobą i jak walczyć o swoje.



Maciej Śledziewski, 8B

TROCHĘ O...MUZYCE

Witam serdecznie wszystkich czytelników naszej gazetki szkolnej.

W tym artykule będę pisał o muzyce, której słucham z zainteresowaniem.

Interesuję się muzyką poważną i słucham kompozytorów takich jak np. Beethoven, Chopin, Mozart, Griek, Vivaldi, Ale lubię też blues tak jak np. Dżem, T. Nalepa oraz rock np. Budka Suflera, Niemen, Perfect i dużo innych wykonawców.

Dla mnie muzyka klasyczna to jest po prostu poezja dla uszu, Interesuję się tą oto właśnie muzyką, ponieważ zacząłem jej słuchać już od dawna, nawet bardzo dawna. Usłyszałem jeden raz i po prostu zainteresowała mnie od samego początku. No i tak to się zaczęło, że usłyszałem „4 pory roku” Vivaldiego i od tego się zaczęło. Potem słuchałem bluesa, tak po prostu. Spodobał mi się film- autobiografia muzyków i tak zaczęła się droga z bluesem. Potem z rockiem - a z tego to wynika, bo rock powstawał z muzyki poważnej, więc też to była poezja dla słuchu.

Muzyka poważna – muzyka wywodząca się z tradycji klasycznych. Obejmuje całą muzykę akademicką, świecką i sakralną, tworzoną na przestrzeni tysiąca lat (XI–XXI w.) w kręgu krajów o kulturze europejskiej.

Rock jako osobny nurt w muzyce powstał poprzez połączenie wielu gatunków i stylistyk muzycznych, popularnych w Stanach Zjednoczonych w latach trzydziestych oraz czterdziestych dwudziestego wieku. Rock dzieli się na różne typy gatunku.

Blues stał się podstawą do rozwoju muzyki rozrywkowej całego XX w. Blues

(tłum. Smutek, rozpacz) – gatunek muzyczny oraz forma muzyczna wywodząca się ze społeczności Afroamerykanów z południa USA

Muzykę zaczęto zapisywać w starożytnej: Mezopotamii, Egipcie i Grecji, a specjaliści uważają nawet, że znaleźli zapisany fragment muzyczny – hymn, pochodzący z Sumeru z okresu 5000–3000 lat p.n.e.

Moje ulubione utwory to:

„4 pory roku” –Vivaldiego oraz

„Bal wszystkich świętych”-Budki Suflera.

Budka Suflera – polski zespół rockowy założony w Lublinie w 1974 roku przez Krzysztofa Cugowskiego i Romualda Lipkę. W 2014 grupa odbyła pożegnalną trasę koncertową, a następnie zakończyła działalność. Wznowiła ją w 2019 bez udziału Krzysztofa Cugowskiego.

https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Budka_Suflera

Antonio Lucio Vivaldi, zwany Il Prete Rosso – wenecki duchowny rzymskokatolicki, skrzypek i kompozytor. Uznawany jest za jednego z najwybitniejszych kompozytorów epoki baroku. Antonio Vivaldi urodził się w Wenecji.

https://pl.m.wikipedia.org/wiki/Antonio_Vivaldi

I na koniec - słucham też muzyki z filmów takich jak np. „Alternatywy 4”, „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, „Nie lubię poniedziałków”, „Jak rozpętałem 2. wojnę światową”, „Miś” i jeszcze wiele innych kultowych komedii polskich i jeszcze słucham muzyki wojskowej, przyspiewek itp. Z historii.

Dziękuję za przeczytanie mojego artykułu i polecam przeczytać artykuły innych . ☺

Wiktor Szewczyk, 8C

CZYTAM, BO LUBIĘ

„Szóstka Wron” Leigh Bardugo

Leigh Bardugo – ur. 6 kwietnia 1975 w Jerozolimie, autorka książek dla młodzieży, nominowana do wielu nagród, zdobyła 8. miejsce na liście „New York Times’a”. Najbardziej znana z serii „Grisza”. Jej książki przetłumaczone zostały na ponad 22 języki.



„Jestem biznesmenem – powiedział jej kiedyś. – Ni mniej, ni więcej.

-Jesteś złodziejem.

-Przecież to właśnie powiedziałem, prawda?”

Gdy około rok temu zaczynałam swoją przygodę z czytaniem (co później stało się pasją), na różnych blogach, kanałach na YouTube, profilach na Instagramie, wszyscy mówili o serii „Grishaverse”. Pomyślałam, że warto przeczytać i stwierdzić, czy jest warta takiego dużego „szumu”.

Szef jednego z najbardziej wpływowych gangów Kaz Brekker, dostaje pewnego dnia ofertę, dzięki której wzbogaciłby się ponad wszystkie wyobrażenia, jednak ma to swoją cenę. Warunkiem tego jest dostanie się do najbardziej strzeżonego na całym świecie dworu i odbicie zakładnika, od którego zależy wiele żyć. Nie może dokonać tego w pojedynkę. Na szczęście dla niego, ma on piątkę dość niebezpiecznych i zdesperowanych ludzi, którzy nie mają nic do stracenia. Czy uda im się dokonać tej wręcz samobójczej misji?

Cała szóstka jest niesamowita i przywiązałam się do każdej postaci, ale od pierwszej sceny Kaz i Inej zdobyli moje serce. Kaz swoim sprytem i inteligencją może okantować każdego oraz w

najbardziej nieoczekiwanej sytuacji wyciągnąć asa z rękawa. Jego prawa ręka i pająk – Inej Ghafa jest utalentowaną kobietą, która nie da sobie w kaszę dmuchać, ale ma także złote serce i jest gotowa rzucić wszystko dla każdego, kto jest w potrzebie. Oboje mieli bardzo ciężko w życiu i musieli w młodym wieku martwić się, czy przeżyją następny dzień.

Można powiedzieć, że utopiłam się w tej książce. Emocje w dialogach były wręcz namacalne. Złość, radość, smutek, nienawiść, każdą emocję odczuwałam razem z bohaterami. Czułam, jakby fikcyjne postacie były z krwi i kości. Styl pisania Bardugo sprawił, że chłoniłam słowa jak gąbka. Są liczne wątki, które się ze sobą przeplatają i w których łatwo się połapać. Retrospekcje nie wybijały z rytmu, lecz ładnie uzupełniały całość historii. Połączenie kryminału z fantastyką, w tym przypadku okazało się strzałem w dziesiątkę. Dopracowany jest każdy szczegół. Po skończeniu tej duologii, nie mogłam zacząć żadnej innej książki, bo myślałam tylko o tej wspaniałej szóstce bohaterów i co wydarzy się w zapowiadanej tomie trzecim.

Cała seria doczekała się ekranizacji w postaci serialu na platformie Netflix. Nie każdy aktor wygląda tak, jak wyobrażałam sobie bohaterów, czytając „Szóstkę Wron”,

ale jak najbardziej serial też zdecydowanie na plus.

Polecam całym sercem wszystkie prace Leigh Bardugo.<3

Maria Piechota, 8B

„Szósta Wron” Leigh Bardugo,
Wydawnictwo MAG, 2016, Warszawa,
tłumaczenie: Małgorzata Strzelec,
Wojciech Szypuła

DZIEŃ JĘZYKA OJCZYSTEGO

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego obchodzony jest co roku 21 lutego. Święto to zostało ustanowione przez UNESCO podczas 30. Sesji Konferencji Generalnej, która odbyła się 17 listopada 1999 roku, w Dahace w Bangladeszu, by uczcić pamięć pięciu studentów, którzy zginęli podczas demonstracji, w której domagali się nadania językowi bangladeskiemu statusu języka urzędowego.

Główną ideą tego dnia jest rozpowszechnianie wiedzy na temat bogactwa różnorodności kulturowej, a także dla promocji szeroko pojętej wielojęzyczności, a co za tym idzie, podkreślenie roli nauki języków obcych w edukacji.

Idea świętowania języka polskiego może wydawać się banalna, jednak nie powinniśmy żyć w przekonaniu, że język

ojczysty jest wartością wieczną lub umiejętnością, którą mamy i której nikt nam nie odbierze. Może się okazać, że jest ono mylne. Tylko i wyłącznie od nas zależy, czy będziemy używać języka ojczystego i kultywować jego wartość, tak aby nie zaniknął.

Jak możemy dbać o język ojczysty każdego dnia?

- Spróbuj ograniczyć zapożyczenia z języków obcych w mowie codziennej.
- Staraj się używać synonimów.
- Regularnie czytaj książki, najlepiej rodzimych autorów.
- Gdy nie masz pewności, jak coś napisać, sprawdź pisownię w słowniku.

Uważam, że dbanie o język ojczysty jest obowiązkiem każdego Polaka, mamy ogromne szczęście, że możemy swobodnie mówić i czytać w ojczystym języku, wiele osób niestety nie posiada tego przywileju.

Liwia Pyszkiewicz, 8B

REKOMENDACJE MUZYCZNE

Propozycje piosenek na Waszą playlistę☺

- „Delicate” – Taylor Swift
- „Angeleyes” – ABBA
- „Lost cause” – Billie Eilish
- „Willow” – Taylor Swift
- „Honeypie” – JAWNY
- „Can I call you tonight?” – Dayglow
- „Doin’ time” – Lana Del Rey
- „My kind of woman” – Mac DeMarco

- „Chasing pavements” – Adele
- „Knee socks” – Arctic Monkeys
- „New Flesh” – Current Joys
- „Nevermind” – Dennis Lloyd

Maria Piechota, 8B



Skład redakcji gazetki

Maria Piechota, kl.8b – redaktor naczelny

Maciej Śledziwski, kl.8b

Szymon Witek, kl.8c

Aleksandra Niewiadomska, kl.8c

Hanna Jabłońska, kl.8b

Wiktor Szewczyk, kl.8c

Julia Chojnacka, kl.8b

Współpraca: Filip Brzozowski, kl.8; Liwia Pyszkiewicz, kl.8b